

Życiorys

Ja niżej podpisany Antoni Skrypek s. Stanisław i Jadwigi z d. [redacted] urodziłem się dnia 22 listopada 1919 roku w Sabornimie gm. Gościeradów. Wychoowałem się w domu rodziców, których jedynym źródłem utrzymania było średnie rolnicze gospodarstwo rolne. W roku 1933 ukonczyłem szkołę podstawową w Gościeradowie a po jej ukonczeniu pracowałem w gospodarstwie rodziców. W okresie okupacji z chwilą narastania represji zmuszony zostałem do ukrywania się. Najdłużej się w ciężkiej sytuacji z powodu represji i masowych łapankach na terenie gminy Gościeradów za pośrednictwem swego brata Wacława skontaktowałem się z dowódcą oddziału Narodowych Sił Zbrojnych Piotrowskim Wacławem pseudonim „Pichy” i na jego ręce służyłem w III Brygady na wierności NSD i jego walki o wolność i niepodległość Ojczyzny i obecności Wacława Skrypka i Feliksa Szewca przy mniejszym pseudonim „Fior”. Akt wstąpienia do NSD to <sup>niósna</sup> bosto 1943 r.

Po przeszkoleniu bojowym wraz innymi zostałem skierowany do walki z okupantem. Pierwszy mój udział w walce odbył się pod górą Szerechy w uwalnianiu aresztowanych ze wsi Szerechy i Wólka Szerecha w 1943 r. Następna akcja to napad na samochód niemiecki z żołnierzami partyzantskimi w tzw. „siekaczówce”. Następne akcje w których brałem udział to napad na Niemców „Baranach” w Zakrzewie. Po wejściu niemieckich żołnierzy musiałem się ukrywać przed NKWD i policyjnymi służbami. W lipcu 1946 udałem się do zgrupowania oddziałów NSD w Łęku w drodze do którego zostałem złapany z uciekającymi innymi przez Urząd Bezpiec.

17 w więzieniu i samochodem przewieziony do Lipsy k/ Zachłkowa gdzie  
wielu z nich rostrachanych swymi m ludzi wspani Rzyczyńska i gajo  
ny Jauterak z gajowki Egick. W Zachłkowie również tego dnia  
rostrzelano pana Jypła z Zachłkowa i Willosza z Borowa. W Janowie  
również kilku ludzi zatrzymanych wyrzucili na rostrzelanie. Z Jano  
wa zostatem przewieziony do Hrasmitka gdzie przez tydzień byłem  
klatowany. Następnym miejscem pobytu był Lublin gdzie po przejściu  
tortur po 6-ciu tygodniach zostatem zwolniony. Przebyte cierpienia  
obecnie odczuwam na swoim zdrowiu. Do żadnych organizacji  
komunistycznych nie należałem. Utrzymuje się obecnie ze strom  
nej realy rolniczej.

Skrzypek, H.